

## Nasza nowa powieść.

W dzisiejszym numerze rozpoczynamy druk najnowszej powieści słynnego francuskiego pisarza, członka Akademii Goncourtów i znanego przyjaciela Polaków J. H. Rosny (starszego). Powieść nosi tytuł:

### Podwójne życie Piotra Givreuse.

Akcja powieści rozpoczyna się w 1914 r. na poboju nad Marną i od pierwszego rozdziału trzyma w napięciu uwagę Czytelnika.

Zasadniczy pomysł, świadczący o niezwykle bogatej wyobraźni autora, jest fantastyczny, przeprowadzony wszakże z mistrzowskim realizmem i głęboką znajomością psychologii ludzkiej.

W szeregu dramatycznych sytuacji rozwija autor tajemnicę rozdzielenia osobowości ludzkiej. Przed oczyma Czytelnika przesuwają się iluzje sceny i obrazy z życia wojennego po tamtej stronie frontu.

Umiejętny przekład oddaje w pełni wartości artystyczne oryginału.

## Z tygodnia.

### Nominacje w rządzie polskim.

Berlińskie Biuro Wolfa donosi z Warszawy:

Ministrem handlu i przemysłu zamianowała polska Rada Regencyjna Bogdana Broniewskiego. Jest to wielki przemysłowiec, należy do komisji związku polskich przemysłowców cukrowych. Pod względem politycznym należy do zjednoczenia samodzielności gospodarczej (klub międzypartyjny).

Równocześnie ogłasza polska gazeta urzędowa „Monitor Polski” nominację naczelnika warszawskiej milicji miejskiej, ks. Franciszka Radziwiłła na dyrektora, zaś pułkownika Legionów Januszajtisa na wicedyrektora komisji wojskowej rządu polskiego.

Znany historyk i profesor uniwersytetu lwowskiego, Bronisław Dembiński, zamianowany został podsekretarzem w ministerstwie wyznań i oświaty.

### Tragedya ułanów polskich.

Od osoby, przybyłej z Podola, otrzymał „Kurier Lwowski” następujące informacje:

W Winnicy koło Niemirowa i sąsiednich wsiach Dzwoniuchach i Zórawlówce kwaterowały cztery szwadrony ułanów z korpusu Micheliśa w sile około 600 ludzi. W ostatnich tygodniach znaleźli się odizolowani w krytycznym położeniu z powodu braku środków żywności i postanowili żywność zarekwirować, płacąc gotówką. Mimo, że ofiarowano wysokie ceny, chłopcy odpowiedzieli odmownie i zebrawszy się w gromadzie, liczącej 6000 osób, uzbrojeni w cepy, widły, karabiny maszynowe i kulomioty, napadli w dniu 13 kwietnia na trzy szwadrony ułanów i znieśli je zupełnie.

Ułani bronili się z niezwykłą odwagą i zaciętością, strzelali, dopóki starczyło ładunków, wreszcie nawiązali pertraktacje z chłopami, złożyli broń, po czym tak zwani wolni kozacy mieli ich, jako jeńców, konwojować do Winnicy. Wówczas chłopcy rzucili się na bezbronnych i wybili ułanów dwóch szwadronów do nogi. Roznamiętnione baby rzuciły się na mordowanych, zdzierały z nich mundury i ranym wykiwały oczy.

Na pomoc nieszczęśliwym towarzyszom ruszyli ułani trzeciego szwadronu, którzy rychło podzielili los tamtych.

Pewną ilość ciężko rannych przywieziono do Niemirowa i złożono w szpitalach. Ludność wywlokła ich stamtąd i dobijała na ulicach.

Według dalszych wiadomości podczas tej rzezi zamordowani zostali: pułkownik Kuzmaon, rotmistrz: Niepokójczycki i Remiszewski; oficerowie: Sadowski, dwaj bracia Wacławscy, Cnamiec, Żbrakowski, Hahn, Jabłoński, de Latour i Jaroński. Ciężko ranni oficerowie: Trzcński, Zaleski, Medyn i Mi-

kowski. Z szeregowców padł kwiat młodzieży polskiej z obywatelskich rodzin Podola i Królestwa Polskiego.

### „Republika białoruska”.

Rewolucjonistom ukraińskim, którzy stworzyli „republikę ukraińską” na zasadach bolszewickiego programu pozazdrościli laurów działacze białoruscy. W dniu 24 marca b. r. odbył się w Mińsku zjazd Rady Białoruskiej, na którym uchwalono ogłosić niepodległość białoruskiej republiki ludowej, a zarazem program jej społecznego ustroju. Uchwały, powzięte na tem posiedzeniu Rady, będące rozwinięciem uchwał wielkiego zjazdu białoruskiego, odbytego w dniu 5—17 grudnia 1917 r., przytacza i objaśniają dwa orędzia, zamieszczone w wychodzącym w Kijowie „Białoruskim Słowie”. Pierwsze z tych orędzi zawiera następujący program wewnętrzny republiki białoruskiej:

1. Białoruś w granicach rozsielenia i liczebnej przewagi ludu białoruskiego ogłoszona zostaje Republiką ludową.

2. Zasadnicze prawa Republiki białoruskiej zatwierdza zebranie ustawodawcze Białorusi, zwołane na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego, bez różnicy płci, narodowości i wyznania.

3. Do chwili zebrania się tej konstytuandy, władza prawodawcza w Republice białoruskiej należy do Rady Zjazdu wszechbiałoruskiego, uzupełnionej przez przedstawicieli mniejszości narodowych Białorusi.

4. Władza wykonawcza i administracyjna należy do Sekretaryatu ludowego Białorusi, mianowanego przez Radę Zjazdu i przed nią odpowiedzialnego.

5. W granicach Republiki białoruskiej ogłoszona zostaje wolność słowa, druku, zebrań, strajków, związków, wyznania, nietykalność osobista i mieszkani.

6. Prawo prywatnej własności ziemskiej zostaje skasowane. Grunta zostają przekazane, bez wykupu, tym, którzy na nich pracują. Lasy, jeziora i skarby ziemi stanowią własność republiki.

7. Ustanowiony zostaje ośmiogodzinny dzień roboczy.

W drugim orędziu powiedziano między innemi: „Obecnie my, Rada białoruskiej republiki ludowej, zdejmujemy z kraju rodzinne ostatnie więzy zależności państwowej, którą carowie rosyjscy się wtoczyli na nasz wolny i niezależny kraj. Od tej chwili Republika białoruska ogłasza się niezależnym i wolnym państwem. Narody Białorusi rozstrzygną przez swoją konstytuandy o przyszłych państwowych sojuszach Białorusi.

Na mocy tego tracą moc wszelkie stare więzy państwowe, które dały cudzej władzy państwowej możność podpisania w imieniu Białorusi traktatu pokojowego w Brześciu, skazującego naród białoruski na śmierć i rozdzierającego jego ziemię na części. Rada republiki białoruskiej wejdzie w stosunki z interesowanymi państwami i zaproponuje rewizję tej części umowy brzeskiej, która cdaosi się do Białorusi i podpisze traktat pokojowy ze wszystkimi wojującymi państwami.

Republika białoruska powinna objąć wszystkie ziemie, na których naród białoruski mieszka i posiada liczącą przewagę, a mianowicie: Moryłowszczyznę, białoruskie części Mińszczyzny, Grodzieńszczyznę (z Głodnem, Białymstokiem i inne), Wileńszczyznę, Smoleńszczyznę, Czernihowszczyznę i sąsiednie części gubernii, zamieszkałe przez Białorusinów.

Jak widzimy, „republikanie” białoruscy rozpoczęli swą działalność od... aneksyi.

### Przylączenie Iniant, Estonii, Rygi i Ozylii do Niemiec.

Berlińskie Biuro Wolfa donosi z Rygi:

Cesarz Wilhelm wystosował do przewodniczącego „wspólnej rady krajowej”, marszałka krajowego Püla, w Rydze następujący telegram:

„Do głębi wzruszyło mnie w tak serdeczny sposób wyrażone podziękowanie rady krajowej Iniant, Estonii, Rygi i Ozylii za oswobodzenie dawnych krajów Zakonu z pod jarzma ucisku. Z serca dziękuję Bogu, że pozwolił mi i moim wojskom być narzędziem tego oswobodzenia i dał mi możność ugruntowania na prawnej podstawie przyszłości krajów, które powstały z pracy niemieckiej. Witamy przychylnie prośbę rady krajowej o przyłączenie do państwa niemieckiego pod moim berłem. Przyjmuję to jako znak zaufania do mojego rządu i mego do-

mu oraz do przyszłości Niemiec i wyrażam za to radzie krajowej moje cesarskie podziękowanie”.

### „Regulacja” granicy śląskiej.

W sprawie „uregulowania granicy śląskiej” donosi „Koeln. Ztg”:

Wszystkie sfery miarodajne są zdania, że uregulowanie tych granic jest koniecznym (!) Wojskowość ocenia tę kwestję naturalnie ze swego stanowiska, rząd pruski jednak pragnie uregulowania granicy tylko o tyle, o ile jest to koniecznym ze względów wojskowych.

Rząd pruski nie życzy sobie bowiem wcale przyrostu zbytnej ludności polskiej.

W tej samej sprawie warszawski „Przegląd Porynny” z 18 b. m. podaje w cudzysłowie następujący komunikat niewymienionego źródła:

„Usunięcie niebezpieczeństwa, grożącego na podobieństwo Chełmszczyzny, stanowi obecnie troskę czynników miarodajnych. Jest to sprawa, wymagająca wielkiej subtelności w traktowaniu. Prowadzone od dłuższego czasu badanie gruntu upoważniło osoby, odpowiedzialne za politykę polską, do mniemania, iż posunięcia były trafne i że rzecz znajduje się na dobrej drodze. Stąd wniosek, może zbyt optymistyczny, że spodziewać się można zneutralizowania tendencji agresywnych za pomocą pewnych zobowiązań”.

### Nuncyusz papieski dla Polski.

„N. Fr. Presse” donosi z Lugano, że papież zamianował monsignora Ratti, prefekta biblioteki watykańskiej, zastępcą Watykanu w Polsce z siedzibą w Warszawie.

### Od Administracyi.

Zawiadamy naszych P. T. Prenumeratorów i Komisantów, iż numerów „Nowości Ilustrowanych” 51 z roku 1917 i nr 1 i 2 z roku 1918 nie posiadamy. W miarę otrzymywanych zwrotów, będziemy powyższych numerów dostarczali.

### Głosy publiczne.

„Beethoven” Krzesza. Znany i ceniony artysta malarz p. Józef Krzesz wykonał przed niedawnym czasem obraz znaczniejszych rozmiarów, przedstawiający Beethovena pogrążonego w kontemplacji w kościele Augustynów w Wiedniu i snującego motywy do swej Symfonii heroicznej. Wspaniałego tego obrazu, który oglądaliśmy swego czasu na jednej z wystaw krakowskich, ukazała się obecnie prześliczna heliograficzna reprodukcja, wykonana przez jeden z zakładów wiedeńskich. W reprodukcji tej wystąpiły plastycznie niepospolite zalety rysunku i kompozycji, oraz siła wyrazu. Natomiast nie oddaje reprodukcja ta zalet kolorystycznych obrazu, który ma wszystkie cechy dzieła, kwalifikującego się do jednej z wielkich galerij.

## Tysiąc polskich dzieci ulega germanizacji

w Pol. Ostrawie na Śląsku.

Dla ratowania ich musi być zebrane w najbliższym czasie:

**100.000 koron**

na szkołę wydziałową im. T. Kościuszki.

Pieniądze na ten cel przesyłać należy do **Banku rolniczego w Cieszynie** (na Górnym Rynku 12).